

ŁUCJA ŁUKASZEWICZ

ASPIRACJE JAKO PRZEDMIOT BADAN

Artykuł niniejszy jest próbą konfrontacji i uzupełnienia znacznej ilości dotychczasowych koncepcji oraz metod badawczych w zakresie aspiracji życiowych człowieka.

Zanim przejdziemy do przedstawiania metodologicznego stanowiska autorki, istnieje potrzeba wyprowadzenia takich terminów jak: aspiracje, wskaźniki, poziom aspiracji.

1. ASPIRACJE, ICH WSKAŹNIKI ORAZ POZIOM — USTALENIA TERMINOLOGICZNE

1. Pojęcie aspiracji. Dokonując analizy wielu prac z zakresu pedagogiki, psychologii oraz socjologii można skonstatować, że pojęcie „aspiracji” oraz pojęcie zimplikowane z nim — „poziom aspiracji” są różne sposoby definiowane.

Jakkolwiek nie jest zadaniem niniejszej rozprawy prześledzenie całości historii rozumienia interesujących nas tu pojęć, niemniej jednak na wybranych przykładach postaramy się ukazać nagromadzone niejasności, czasami wręcz sprzeczności, wśród których znajdujemy przede wszystkim:

1) Brak ogólnego pojęcia „aspiracji życiowych” w literaturze socjologicznej. Propozycja niektórych autorów określających aspiracje jako dominujące potrzeby, dążenia i zainteresowania jednostki czy grupy objęte silnie umotywowanym zamiarem realizacyjnym wprowadza wiele niejasności z punktu widzenia psychologa.

Próby opracowania ogólnych pojęć „aspiracji” oraz „poziomu aspiracji” spotykamy przede wszystkim w literaturze psychologicznej¹,

¹ H. B. English i A. C. English, *A Comprehensive Dictionary of Psychological and Psychoanalytical Terms*, New York 1964; J. Pieter, *Słownik psychologiczny*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963; J. Ekiel, J. Jaroszyński, J. Ostaszewska, *Mały słownik psychologiczny*, Warszawa 1965.

zwłaszcza przy omawianiu mechanizmów powstawania aspiracji rozpatrywanych na tle teorii motywacji². Rzec by można jednocześnie, iż psychologowie mają największy dorobek w zakresie rozstrzygnięcia problematyki społecznych determinantów poziomu aspiracji³ i co jest zrozumiałe z ich profesjonalnego punktu widzenia — psychologicznych uwarunkowań tegoż poziomu⁴. Oczywiście znaczne to ryzyko kwalifikowanie niektórych dzieł jako rozpraw psychologicznych bądź socjologicznych. Wiele z nich bowiem ma charakter interdyscyplinarny. Piszącej te słowa chodzi jednakże między innymi o zaakcentowanie wciąż jeszcze istniejącej potrzeby rozszerzania badań nad aspiracjami, zwłaszcza na płaszczyźnie socjologicznej. Uważa ona także za konieczne podjęcie trudu ustaleń niektórych definicji, gdyż nie wszystkie z istniejących są dostatecznie użyteczne, tj. wydzielają zjawisko na tyle dobrze zorganizowane, aby nadawało się na samodzielny przedmiot badań.

2) Zauważa się w wielu pracach wyłączne używanie pojęcia „aspiracje” bądź też pojęcia „poziom aspiracji” (zwłaszcza w pracach z zakresu psychologii rozwojowej, wychowawczej oraz częściowo społecznej)⁵. Jakkolwiek aspiracje mierzymy ze względu na poziom, niemniej jednak omawianie np. przez E. B. Hurlock determinantów: „aspiracji”, ograniczo-

² N. Sherif i H. Cantril, *The Psychology of Ege-Involvements*, New York 1947; C. Murphy, *Personality — a Biosocial Approach to Crigins and Structure*, New York 1947; F. H. Allport, *The Ege in Contemporary Psychology*, Psychol. Rev. 1943/50; J. S. Brown, *Gradients to the Level of Motivation*, I. Comp. Physiol. Psychol. 1948/41; D. C. Mc Clelland, *Risk Taking in Children with High and Low Need for Achievement*, w: J. Atkinson, *Motives in Fantasy and Action and Society*, Princeton 1958; E. R. Hilgard, E. M. Sait, G. A. Margaret, *Level of Aspiration as Affected, by Relative Standing in an Experimental Social Group*, J. Exp. Psychol. 1940/23; J. W. Atkinson, *Motivational Determinants of Risk Taking Behavior*, w: J. W. Atkinson, N. T. Feather (ed.), *A Theory of Achievement Motivation*, New York 1966; J. Reykowski, *Eksperymentalna psychologia emocji*, Warszawa 1968; S. Baley, *Wprowadzenie do psychologii społecznej*, Warszawa 1961.

³ K. Lewin, T. Dembo, L. Festinger, P. Sears, *Level of Aspiration*, w: J. Mc V. Hunt, *Personality and the Behavior Disorders*, New York 1944; R. Gould, *Some Sociological Determinants of Goal Strivings*, J. Soc. Psychol. 1941/13; D. W. Chapman i J. A. Volkman, *A Social Determinant of the Level of Aspiration*, w: *Reading in Social Psychology*, ed. T. M. Newcomb, E. L. Hartley, New York 1947; I. L. Child, J. W. M. Whiting, *Determinants of Level of Aspiration. Evidence from Every-Day Life*, w: *The Study of Personality. Book of Reading*, ed. W. Brand, New York 1954; S. Siegel, *Level of Aspiration and Decision Making*, Psychol. Rev. 1964/4.

⁴ H. B. Gerard, *Some Factors Affecting an Individuals Estimate of His Probable Success in a Group Situation*, J. Abn. Soc. Psychol. 1956/52; R. Holt, *Level of Aspiration: Ambition or Defense*, J. Exp. Psychol. 1946/36.

⁵ P. S. Sears, *Levels of Aspiration ni Academically Successful and Unsuccessful Children*, J. Soc. Psychol. 1940/35; J. A. Kahl, *Educational and Occupational Aspirations of "Commen Man" Boys*, Harvard Educational Review 1953/23; E. B. Hurlock, *Rozwój dziecka*, Warszawa 1960; L. Festinger, *Wish, Expectation and Group Standards as Affecting Level of Aspiration*, J. Abnorm. Soc. Psychol. 1942/37.

nych aspiracji", „słabych aspiracji"⁶ robi wrażenie, iż pojęcia te są zamiennie traktowane.

3) Brak w literaturze rozgraniczenia pomiędzy tym, co nazywamy „marzeniem", „perspektywami życiowymi", „aspiracjami" a „planem życiowym". H. B. i A. C. Englishowie mówią, iż z poziomem aspiracji wiąże się „ocena własnych możliwości podmiotu i osobistych nieobojętnych dla niego doświadczeń dających mu poczucie sukcesu lub niepowodzenia"⁷. J. Pieter określa natomiast aspiracje jako „nadzieje na powodzenie w urzeczywistnianiu zamierzeń lub planów"⁸. Jak powiada A. Sokołowska — autorka pracy noszącej tytuł: „Stosunek młodzieży do jej perspektyw życiowych na podstawie badań dzielnicy Ochota w Warszawie" — w każdym z zacytowanych określeń punkt ciężkości spoczywa na nieco innym „etapie" aspiracji. Ocena własnych możliwości i doświadczeń, na bazie których powstają decyzje i pragnienia odnośnie do przyszłości, według niej jest raczej punktem wyjściowym aspiracji, a nadzieje na powodzenie i urzeczywistnienie — to właśnie perspektywa przyszłości, której osiągnięcie może stać się z kolei podstawą dalszych zamierzeń. Po stwierdzeniu, iż brak poszczególnym autorom ścisłości w określaniu aspiracji, A. Sokołowska proponuje przyjęcie „perspektyw życiowych" jako „widoków na przyszłość z pozycji obiektywnych i subiektywnych warunków życia jednostki"⁹ oraz „aspiracji" jako „ogółu pragnień dotyczących osobistej przyszłości jednostki"¹⁰. A zatem zbyt ni charakter opisowy stanowi trudność swoistą, bynajmniej nie tylko dla H. B. i A. C. Englishów i J. Pietera, ale także dla A. Sokołowskiej. Jest to trudność wspólna wszelkim definicjom, które nazywa się analitycznymi, a które ustalają znaczenie jakiegoś wyrażenia zgodnie z tak zwanymi intuicjami potocznymi, o których mówi się mniej lub więcej na kredyt. Ten banalny dla tego rodzaju sytuacji zarzut — jak powiada M. Ossowska — nie powinien jednakże na tyle mącić naszego „sumienia teoretycznego", aby w ogóle nie ruszać z miejsca¹¹. Każde poczynanie, chociażby o jak najmniej przybliżonych do założonego modelu rezultatach, może być krokiem naprzód dla osób następnych, podejmujących trud badawczy. Na przykład dzięki deliberacjom A. Sokołowskiej, autorka rozprawy niniejszej uwzględniła przy tworzeniu pojęcia „aspiracji" wskazane przez Sokołowską „etapy" sygnalizujące jakoby elementy aspiracji. I tak jednym z elementów aspiracji jest ocena „własnych możliwości" (na podstawie doświadczeń),

⁶ E. B. Hurlock, op. cit., s. 347, 348, 384, 708 - 710 i in.

⁷ H. B. English i A. C. English, op. cit., s. 43.

⁸ J. Pieter, op. cit., s. 169.

⁹ A. Sokołowska, *Stosunek młodzieży do jej perspektyw życiowych na podstawie badań dzielnicy Ochota w Warszawie*, Warszawa 1967, s. 41.

¹⁰ Ibidem, s. 42.

¹¹ M. Ossowska, *Podstawy nauki o moralności*, Warszawa 1963, s. 13.

o której *explicite* mówią H. B. i A. C. Englishowie, a *implicite* J. Pieter. Na zdrowym rozsądku bowiem opiera się twierdzenie, iż aby powstały aspiracje, trzeba poznać świat wartości (mechanizmy percepcyjne), dokonać w nich selekcji, zinterioryzować wartości, które są doniosłe życiowo (mechanizm emocjonalny jako jeden z wielu wydaje się tu być nader istotny oraz dokonać oceny możliwości realizacji tychże wartości na podstawie dotychczasowych doświadczeń (m. in. mechanizm motywacyjny). Tak tedy doszliśmy do miejsca, w którym możemy zaproponować pojęcie „aspiracji” jako obowiązujące w niniejszej rozprawie. Jest ono sformułowane następująco:

Aspiracje życiowe, to funkcja wartości znanych i uznawanych przez jednostkę za najlepsze w zakresie poszczególnych płaszczyzn życia człowieka oraz jej oceny własnych możliwości realizacji tychże wartości (ustalenia stopnia prawdopodobieństwa uzyskania sukcesu).

Zaproponowane pojęcie aspiracji można przedstawić w taki oto sposób:

$$A=f(W \cdot S)$$

A — aspiracje, f — funkcja rozumiana jako efekt, W — wartości uznawane spośród znanych za najlepsze w poszczególnych płaszczyznach życia człowieka, S — uświadamiane szanse realizacji wartości uznawanych.

Propozycja powyższa opiera się na jednej z teorii motywacji, która eksponuje znaczenie, jakie dla podejmowania decyzji ma ocena wartości lub użyteczności celu i prawdopodobieństwa jego osiągnięcia. Teoria ta wywodzi się z ekonomii i nie zawsze jest uważana za psychologiczną. Wyraża się ją prostą formą:

$$\text{Wybór} = f(\text{wartość} \cdot \text{prawdopodobieństwo sukcesu})^{12}$$

Aspiracje mogą być także wyrażone nieco innym określeniem, które posługuje się terminami z dziedziny motywacji osiągnięć. Powiada się tutaj, iż siła motywacji w określonej sytuacji = f (motyw • pobudka • oczekiwanie).

Atkinson mówi, że powyższe należy czytać: „Siła motywacji w dążeniu do osiągnięcia pewnego celu przez wykonanie pewnego działania (lub zadania) jest łączną, iloczynową funkcją trzech zmiennych: siły motywu danego osobnika, pobudzającego do działań w kierunku określonego rodzaju celów, wielkości oczekiwania wywołanego przez oznaki sytuacji, które wskazują, że wykonanie pewnego działania doprowadzi do celu i wartości pobudki (lub celu), która ma być osiągnięta w danej sytuacji”¹³.

Maria Łoś, autorka artykułu noszącego tytuł: „Motywacyjne i emocjo-

¹² Por. E. R. Hilgard, *Wprowadzenie do psychologii*, Warszawa 1967, s. 235 i in.

¹³ J. W. Atkinson, *Badania, nad motywacją osiągnięć*, Psychologia Wychowawcza t. III, 1960 nr 2, s. 143.

nalne uwarunkowania poziomu aspiracji „stwierdza, iż przy pomocy formuły: siła motywacji w określonej sytuacji = f (motyw • oczekiwanie • pobudka) można wytłumaczyć aspiracje do określonego zawodu, które są zależne od siły motywu, oceny wartości zawodu (pozycji społecznej jaką zawód zapewnia) oraz subiektywnego prawdopodobieństwa jego osiągnięcia, które pozostaje w stosunku odwrotnym do jego trudności¹⁴. Propozycja M. Łoś tłumacząca aspiracje trzema zmiennymi, bynajmniej nie pozostaje w sprzeczności z propozycją przedstawioną w niniejszej pracy, a ujmującą dwie zmienne (wartość i prawdopodobieństwo sukcesu). Licytując niejako sprawę do końca, propozycja ujmowania aspiracji via dwie zmienne jest bardziej komunikatywna, łatwiejsza do przełożenia na język socjologicznych badań empirycznych. Ustalenie bowiem siły motywacji w warunkach psychologicznego eksperymentu laboratoryjnego jest znacznie prostsze, niż w poczynaniach socjologicznych, o których M. Łoś nie mówi. Poza powyższymi argumentami stwierdzmy za E. R. Hilgardem, iż formuła o trzech zmiennych podobna jest formule dwuzmiennej. „Pobudkę” zastępuje w niej „wartość”, a „oczekiwanie” — „prawdopodobieństwo sukcesu” implikujące „motywy”¹⁵. Należy zważyć ponadto, że ocena możliwości realizacji wartości uznawanych, prawdopodobieństwa uzyskania sukcesu nie zawsze pozostaje tożsama z faktycznymi, rzeczywistymi możliwościami człowieka. Mówiąc krócej, szanse obiektywne nie zawsze równają się szansom uświadomianym. Istnieją przecież ludzie nazywani niepoprawnymi marzycielami, gdyż preferowanym przez nich wartościom nie są oni w stanie nadać realnych kształtów. Ocena wchodzącego w grę ryzyka musi być zatem związana z motywacją. Atkinson powiada także, iż „motyw jest stałą dyspozycją osobowości odnoszącą się do pewnych klas pobudek i celów; oczekiwanie i pobudki są chwilowymi czynnikami sytuacyjnymi, które określają siłę motywacji w danej sytuacji”¹⁶.

Problemy powyższe zostały przedstawione oczywiście w znacznym uproszczeniu bez wnikania w aspekty motywowanego zachowania (aspektu pobudzenia i aspektu kierunku działania), bez wnikania w dyspozycje motywacyjne i motywy wzbudzone. Reasumując: jakkolwiek wyodrębnienie motywacji wzbogaca pojęcie aspiracji na płaszczyźnie psychologicznej i rzecz by można „ogólnej”, to na płaszczyźnie socjologicznej nie jest ono konieczne, a przede wszystkim trudne do zweryfikowania.

Należy w tym miejscu zdać sobie sprawę z faktu, że proponowane rozumienie aspiracji może wywołać wiele refleksji zarówno u „purystów metodologicznych” jak i u zwolenników stanowiska wyłączności proble-

¹⁴ M. Łoś, *Motywacyjne i emocjonalne uwarunkowania poziomu aspiracji*, *Studia Socjologiczne* 1971/2, s. 155 - 175.

¹⁵ E. R. Hilgard, op. cit., s. 235.

¹⁶ J. W. Atkinson, *Badania nad motywacją ...*, op. cit., s. 143.

matyki i metod badawczych w obrębie poszczególnych dyscyplin. Bez względu na kierunek rozstrzygnięcia sporu wydaje się, iż przedstawione pojęcie jest mimo wszystko krokiem naprzód w socjologicznych badaniach aspiracji życiowych człowieka. Posiada ono niezaprzeczalny walor, mianowicie pozwala na poznanie desygnatów tego pojęcia, na ich daleko idącą empiryzację. Pamięć przywodzi także w tym miejscu stwierdzenie S. M. Lipseta i R. Bendixa — autorów dzieła będącego bezsprzecznie kumulacją teoretycznych i praktycznych dociekań w zakresie ruchliwości społecznej, a zawierającego między innymi rozważanie nad aspiracjami jako jednego z czynników dynamizujących ową ruchliwość. Oto słowa uznanych autorytetów: „Związek między dążeniem do osiągnięć wynikających ze struktury osobowości i tym samym dążeniem powstającym bezpośrednio pod wpływem struktury społecznej czeka wciąż jeszcze na zbadanie”¹⁷.

Przejdźmy teraz do rozważań nad technikami empirycznej kontroli desygnatów zaproponowanego pojęcia „aspiracje”. A oto najczęściej spotykane w literaturze socjologicznej pytania między innymi o aspiracje zawodowe: „Jaki zawód chciałbyś wybrać?”, „Jaki zawód wybierzesz?”, bądź „Jaki zawód wybrałeś i dlaczego”? Nakreślone tu przeciwstawne sposoby stawiania pytań są oczywiście nader schematyczne. Można jednakże bronić rozsądnie przypuszczenia, że przy ich pomocy wyławia się różne treści afirmowane przez osobnika na etapach: marzenia, aspiracji, snucia planów oraz ich realizacji. Pytania te bowiem zawierają w sobie milczące założenia, iż daleka jest droga do marzenia poprzez szacowanie sytuacji w kategoriach „za” i „przeciw” aż do realizacji wartości przyswojonych. O możliwości powyższej jednakże często się zapomina stosując nie wszystkie pytania jednocześnie, a tylko niektóre z nich. Oczywiście to fakt, iż błąd ten nie jest li tylko prostą konsekwencją braku ostrych definicji aspiracji. Chodzi tu także często o nieadekwatność rozstrzygnięć z założeniami. Jest tedy rzeczą ewidentną, iż w aktualnie istniejących technikach badań, a szczególnie w konstrukcji pytań o aspiracje należy dokonywać swoistych modyfikacji. Czy nie będzie zatem słuszne po wyrażeniu prośby o wypowiedź (wraz z apelem o dokładność) na temat: „Co chciałbyś (abyś) w życiu zdobyć i dlaczego”? (jest to prośba w miarę nie ograniczająca i nie sugerująca w niczym płaszczyzn życia, w których te osiągnięcia miałyby nastąpić) zadać pytania kolejne, niejako sprawdzające, jak dalece wypowiedź jest przemyślana bądź fantazją dokonywaną niejednokrotnie ad hoc — jak dalece stanowi obraz aspiracji bądź marzeń osoby badanej. Jednym z pytań dalszych, pomocniczych, byłoby pytanie o wartości uznawane przez badanego za najlepsze w zakresie płaszczyzn, które wymienił w projekcji. Celem takiego pytania

¹⁷ S. M. Lipset, R. Bendix, *Ruchliwość społeczna w społeczeństwie przemysłowym*, Warszawa 1964, s. 303.

jest ustalenie, jak dalece znane jest osobie objętej obserwacją zróżnicowanie wachlarza wartości, jak dalece świadomie dokonuje ona wśród nich wyboru. W przypadku nie pokrywania się wartości preferowanych z wartościami uznawanymi za najlepsze nastąpiłyby pytania o przyczyny rozbieżności, o to, dlaczego badany nie chce bądź nie może uzyskać wartości wskazanych przez siebie jako najlepszych. Dalsze pytania powinny być zadawane w przypadku, kiedy preferencje badanego dotyczą tylko niektórych płaszczyzn życia człowieka (np. tylko wykształcenia lub wysokości zarobków). Intencją pytań jest skonstatowanie, czy badany nie przywiązuje wagi do wartości w zakresie płaszczyzn pozostałych, czy też o nich zapomniał. Pytania te są niezwykle ważne z punktu widzenia komplementarnego ujęcia aspiracji. Zakłada się, iż ilość i brzmienie pytań o aspiracje są uwarunkowane podmiotem badań: faktem, czy aspiracje badane są *in statu nascendi*, czy też retrospektywnie.

Wypada obecnie zwrócić uwagę na fakt, czy odpowiedzi na pytania o preferencje dotyczące poszczególnych wartości są wystarczającymi wskaźnikami badanych aspiracji.

2. Wskaźniki aspiracji. Jak już wspomniano, w literaturze pedagogicznej i socjologicznej mówi się o aspiracjach w kontekście poszczególnych wartości preferowanych przez osoby objęte obserwacją. I tak najczęściej aspiracje wyrażane są za pomocą takich sformułowań: „Chciałbym ukończyć studia wyższe”, „Chciałbym zostać dyrektorem wielkiego przedsiębiorstwa” itd. Werbalizacja preferencji jest więc jednym z behawioralnych wskaźników aspiracji. Wśród dalszych wskaźników aspiracji, rejestrowanych w literaturze socjologicznej spotykamy tzw. behawioralne wskaźniki sytuacyjne, na które składają się role pełnione przez danego osobnika oraz poszczególne cechy jego statusu społecznego¹⁸. Między innymi właśnie cechy statusu mogą określać aspiracje jako efekt końcowy. Jeśli więc ktoś jest studentem lub pełni funkcję zastępcy dyrektora w przedsiębiorstwie — możemy wnioskować, iż aspiracje jego zmierzają w pierwszym przypadku do uzyskania — poprzez dyplom — statusu akademickiego, w drugim — pełnienia na szczeblu dyrektorskim kierowniczych funkcji w przedsiębiorstwie. Oczywiście są to przykłady wnioskowań bez zachowania ich teoretycznej poprawności. Chodzi tu niejako o wyjaśnialność teleologiczną.

Przyjmując za słuszne zachowanie ostrożności przed utożsamianiem werbalizacji preferencji z ich realizacją, która zależy od mnóstwa okoliczności składających się na całość biografii jednostkowej, należy posta-

¹⁸ Niniejsze rozumienie wskaźników potraktowane jest bardzo skrótowo. Por. S. Nowak, *Studia z metodologii nauk społecznych*, Warszawa 1965, s. 245 i in.; S. Nowak, *Metodologia badań socjologicznych*, Warszawa 1970, s. 102 i in.

wić pytanie, czy poprawnym jest w niektórych pracach przyjmowanie za całkowicie wystarczające tylko jednego z dwóch wyżej wymienionych wskaźników. Powiedzieć można, iż uwzględnianie tylko jednego ze wskaźników, traktowanie go w sposób autonomiczny — jest sytuacją nagminną. Postawione zatem pytanie nie jest bynajmniej retoryczne. Odpowiedź na nie musiałaby zawrzeć w sobie taki oto postulat natury praktycznej: aby ustalić aspiracje na etapach ich powstawania, realizacji oraz efektu, powinno się je badać — jeśli już nie metodą panelową — to przynajmniej w dwóch stosunkowo odległych od siebie punktach biografii osobniczej. Jedynie wówczas behawioralne wskaźniki: słowny, skorelowany z sytuacyjnym, pozwolą na właściwą diagnozę, w której być może okaże się, iż jednostka osiągnęła coś, co z punktu widzenia uprzednio uświadamianego interesu jest zgoła przypadkowe, co nie leżało w jej sferze zamierzeń.

Po dokonaniu rozważań odnośnie do rozumienia aspiracji życiowych i ich wskaźników należy przejść z kolei do rozpatrzenia pojęcia „poziomu aspiracji”.

3. *Poziom aspiracji*. Zaczniemy od potocznego rozumienia terminu „poziom aspiracji”. Często spotyka się następujące zwroty: „ma wygórowane aspiracje”, „jego aspiracje są wysokie”, „nie ma żadnych aspiracji” itp. Zwroty powyższe odpowiadają pewnym intuicjom, ale kolidują z innymi. Bowiern, jeśli „poziom aspiracji” ma oznaczać tylko w ogólności jakąś dyspozycję do działania będącą przedmiotem dodatniej lub ujemnej oceny otoczenia, w którym znajduje się jednostka — wówczas pojęcie to będzie miało nikłą wartość poznawczą.

Jak natomiast dane zagadnienie przedstawia się w pracach o charakterze naukowym? Ogólne pojęcie „poziomu aspiracji” spotykamy przede wszystkim w literaturze psychologicznej. Oto typowe dla tej dziedziny wiedzy definicje słownikowe: „[. . .] poziom aspiracji, to przekonanie o własnych możliwościach, w oparciu o które człowiek ocenia własne wyniki jako udane lub nieudane”¹⁹; „[. . .] to stosunek wyników przewidywanych do uzyskanych”. Wysoki poziom aspiracji mamy wówczas „[. . .] gdy człowiek przewiduje o wiele lepsze wyniki niż uzyskuje”, „[. . .] niski — gdy odwrotnie, realny — gdy wyniki przewidywane są zbliżone do uzyskanych”²⁰. Definicje powyższe wskazują przede wszystkim na psychiczne mechanizmy powstawania aspiracji na podstawie systemów: motywacyjnego, orientacyjnego, kontrolnego i wykonawczego. Nie wydają się one być wystarczająco skuteczne dla celów socjologicznych (ujawniają poziom aspiracji przeważnie badany w warunkach laboratoryjnych), przeto pomińmy ich szczegółową analizę.

¹⁹ J. Ekiel, J. Jaroszyński, J. Ostaszewska, *Mały słownik psychologiczny*, Warszawa 1965, s. 15.

²⁰ Ibidem, s. 16.

W literaturze socjologicznej niewiele istnieje propozycji określenia ogólnego pojęcia „poziomu aspiracji”. Jedną z nich sformułowaną jest następująco: to zespół „dążeń wyznaczonych przez hierarchię celów, które jednostka akceptuje jako ważne i które przesądzają o jej planach życiowych”²¹. Ciekawą jest propozycja Stanisława Kowalskiego, który w rozprawie noszącej tytuł: *Levelling Processes in School Aspirations as an Indicator of the Progress of Democracy* pisze: „[. . .] bardziej przydatne jest szersze ujęcie poziomu aspiracji jako podejmowanie na przyszłość celów według hierarchii ich wartości równych, wyższych albo niższych w porównaniu z celami osiąganymi w przeszłości”²². W większości prac socjologicznych mówi się o poziomie aspiracji w kontekście preferowanych wartości przez poszczególne jednostki badane oraz w kontekście zmiennych społecznych wyznaczających tenże poziom. S. M. Lipset i R. Bendix punktem wyjścia rozważań i miarą poziomu aspiracji uczynili miejsce osób badanych w systemie stratyfikacyjnym danej społeczności²³. Jakkolwiek z różnych względów może być dyskusyjna propozycja wyżej wymienionych autorów, niemniej jednak do dotychczasowego rozumienia poziomu aspiracji (oceny wyróżniającej cechy wybranych jednostek bądź grup na drodze do zdobycia wysoko szacowanych wartości) dodaje ona nowy aspekt rozważań — rozpatrywanie tegoż poziomu nie tylko w kategoriach „dyspozycji”, ale też i „możliwości obiektywnych”. Dla podkreślenia: jeśli na aspiracje składają się subiektywne treści osób (wartości uznawane przez nich za doniosłe życiowo oraz ocena szans realizacji tychże wartości), to poziom aspiracji z socjologicznego punktu widzenia wyraża nie tylko dyspozycje do działania (ich „natężenie”, „pułap” — miejsce preferowanych wartości w hierarchii wartości uznawanej przez daną grupę społeczną, w życiu której uczestniczą jednostki), ale także tzw. czynniki obiektywne pozwalające na powstawanie i uruchomienie dyspozycji. A zatem „jakość”, „natężenie” aspiracji należy stale odnosić do konkretnego środowiska, w jakim partycypuje dana jednostka, do takich obiektywnych zmiennych, jak: struktura ekologiczna tegoż środowiska, status społeczno-ekonomiczny dziedziczony jednostek itp. Dopiero przedstawienie relacji: zmienne subiektywne (uznawane za doniosłe życiowe wartości oraz uświadamiane szanse ich realizacji) — zmienne obiektywne (obiektywne czynniki pozwalające na faktyczną realizację wartości uznawanych) upoważnia nas do socjologicznego rozumienia „p o z i o m u a s p i r a c j i”.

Czym byłoby to pojęcie, jeśli miałyby stanowić tylko narzędzie dla

²¹ B. Gołębiowski, *Spoleczno-kulturalne aspiracje młodzieży. Studium socjologiczne*, ZG ZMW, 1966, z. V, s. 98.

²² S. Kowalski, *Levelling Processes in School Aspirations as an Indicator of the Progress of Democracy*, Paideia, 1971, t. I, s. 209.

²³ S.M. Lipset i R. Bendix, op. cit.

określania aspiracji z punktu widzenia hierarchii wartości istniejącej w danym społeczeństwie? Zbyteczne jest chyba dodawać, iż pojęcie to nie byłoby wówczas wolne od wszelkich założeń wartościujących; miałyby charakter relatywny chociażby dlatego, że interesy społeczeństw bywają niejednokrotnie przedmiotem wyraźnie sprzecznych ocen. Kataleptyczna jest prawda, że wartości się zmieniają. Uznawane za priorytetowe na poszczególnych etapach historycznych różnią się niejednokrotnie diametralnie, ulegają dewiacjom. Z punktu widzenia metodologicznego zaś, relacja przyczynowo-skutkowa założona w ocenie „wysoki”, „niski” itp. może być prawdziwa lub fałszywa, może być zatem empirycznie weryfikowana, podobnie jak oceny instrumentalne, utylitarne. Należy także w tym miejscu zaznaczyć, iż powyższe rozumienie „poziomu aspiracji” nie jest równoznaczne z unikaniem porządkowania poziomów, ich wewnętrzznego porównywania pod kątem, jak dalece dane społeczeństwo reprezentuje ideologię elitaryzmu bądź egalitaryzmu, jak dalece dopuszcza ono do interesującej nas ruchliwości wertykalnej. Akcent taki powinien wieńczyć wysiłek badawczy. Autorka rozprawy pojmuje go wręcz jako nakaz intelektualny. Akcent taki jest poza tym uzasadniony metodologicznie. M. in. przecież i w ocenie instrumentalnej wyraża się nie tylko przekonanie o zależnościach, lecz także aprobatę środka prowadzącego do celu. Na zakończenie podkreślmy, iż intensywność elementów opisowych i wartościujących jest inna w pojęciu „aspiracje” oraz inna w pojęciu „poziom aspiracji”.

Dokonując analizy takich pojęć jak: „aspiracje życiowe”, „poziom aspiracji” nie sposób pominąć następnego problemu, zawartego w takich itp. pytaniach: jaki jest dokładny wizerunek aspiracji? Czy wystarczy mówić — jak to ma miejsce w znanych autorce pracach naukowych — przede wszystkim o aspiracjach do zawodu bądź wykształcenia? Ewidentny jest fakt, iż zawód i wykształcenie kryją za sobą społeczną doniosłość, uznanie, prestiż. Przypomnijmy w tym miejscu słowa rzymskiego poety Owidiusza: „video meliora proboque, deteriora sequor” — widzę rzeczy wartościowe, aprobuję je, lecz podążam za gorszymi oraz stwierdzenie obiegowe, że człowiek zawsze dąży ku powszechnie akceptowanym wartościom, lecz skutkiem perwersji poznawczej pokłada je w niestosownych miejscach. Stwierdzenia powyższe, zacytowane bynajmniej nie w apologetycznym sensie, stymulują do postawienia następnym pytaniem: jakie więc są to miejsca, do których dążą ludzie? Ich wykrycie nie pozostaje przecież bez znaczenia dla utrzymania harmonii w zbiorze wartości zaakceptowanych przez większość danej społeczności. Do ilu i do jakich wartości indywidualium aspiruje? Czy do wszystkich, które składają się na fakt społeczny dla danego środowiska osób badanych?

Pytania ostatnie zawierają implicite problemy genezy aspiracji jako funkcji kultury środowiska, którego rozumienie osiąga się już nie tylko

przy pomocy samych terminów psychologicznych. Przejdźmy więc do szczegółowego rozważania tychże problemów zawierających się jakoby w generalnym pytaniu: Czy istnieje struktura aspiracji?

II. CZY ISTNIEJE STRUKTURA ASPIRACJI?

Przed wkroczeniem *in medias res* należy z góry zastrzec się, iż propozycje poniżej przedstawione nie będą pretendowały do rangi „teorii metodologicznej”. Nie bez przypadku problem został postawiony w formie pytania otwartego. Zakłada się, iż można w odpowiedzi na nie robić nieskończoną ilość propozycji. Mowa o strukturze aspiracji nie oznacza jednocześnie, iż zostanie dokonany dokładny wizerunek tejże struktury, bowiem powinna być ona każdorazowo zrelatywizowana do indywidualnych przypadków, których niejednorodność z kolei jest wprost nieograniczona.

Levi-Strauss powiada: „Strukturalizm jest z istoty pewną działalnością, tj. regulowanym następstwem pewnej ilości operacji umysłowych [. . .] Celem wszelkiej działalności strukturalistycznej, refleksyjnej czy poetyckiej jest „rekonstrukcja” przedmiotu w taki sposób, aby w rekonstrukcji tej ujawniły się jego reguły funkcjonowania („funkcje”). Faktycznie więc struktura jest wizerunkiem przedmiotu, ale wizerunkiem kierowanym, podległym pewnemu zainteresowaniu, ponieważ przedmiot naśladowany ujawnia coś, co byłoby niewidoczne czy też niesensowne w naturalnym przedmiocie. Człowiek strukturalny podejmuje rzeczywistość, rozkłada ją, a następnie składa na nowo [...] czyniąc ją sensowną”²⁴. Zacytowano dość długą uwagę francuskiego filozofa, gdyż jest ona niezwykle istotna dla niniejszych rozważań, mimo iż powinno nam chodzić przede wszystkim o wyjaśnialność genetyczno-funkcjonalną. A więc struktura jest rekonstrukcją, która z fragmentów dostarczonych nam przez dane empiryczne buduje pewną całość. Dobór fragmentów może być wszakże przeprowadzony na praktycznie nieograniczenie wiele sposobów. Sens zjawiska obrany za centrum struktury — w przypadku niniejszym aspiracje danej jednostki — może być stale wzbogacany, gdyż jesteśmy w stanie włączyć do struktury coraz to nowe zależności. Wniosek stąd zasadniczy: nie mamy właściwie prawa ku temu, aby oznajmić, że rekonstrukcja aspiracji jest pełna, wyczerpana całkowicie. Dla podkreślenia: struktura pozostawia stale miejsca otwarte i nie ma żadnego powszechnie ważnego kodeksu, który by coś z góry wykluczał, nakazywał bądź zakazywał. Zwłaszcza wyjaśnianie danego zjawiska poprzez jego genezę, funkcję nie może być przedmiotem żadnego interdyktu. Skąd więc poczucie bezpieczeństwa, kompetencji u wielu autorów, którzy uwzględ-

²⁴ R. Barthes, *L'activite structuraliste*, Les lettres nouvelles, 1963, 32, s. 73 - 74.

niając tylko niektóre preferencje do poszczególnych dziedzin życia, mówi o aspiracjach „w ogóle”, bez jakichkolwiek zastrzeżeń o ich fragmentarycznym potraktowaniu. A jest to przecież realność naoczna (nie należy jej lekceważyć), iż nie wszyscy mogą uznawać na przykład wykształcenie bądź zawód jako wartości priorytetowe. Istnieją jednostki, dla których priorytetowe są wartości etyczne, estetyczne itd. Oczywiście znacznie lepiej jest przemawiać z pozycji osoby rejestrującej braki niż usiłującej uzupełnić wszystkie białe plamy w obrębie badań aspiracji życiowych człowieka. I tak na przykład nasuwają się istotne trudności przy syntezie punktów widzenia — przy komplementarnym sposobie podejmowania problematyki badawczej dotyczącej aspiracji (ich jednoczesnego rozpatrywania z psychologicznego i socjologicznego punktu widzenia). Niewiele istnieje badań zmierzających chociażby do ustalenia związku między ogólnym poziomem aspiracji ujawnianym w badaniach laboratoryjnych a celami, do których aspirują ludzie w specyficznych dziedzinach aktywności życiowej.

Trudno jest analizować aspiracje jednocześnie jako system zależności przestrzenno-czasowych, jako związki zachodzące między różnymi elementami składowymi aspiracji — z punktu widzenia ich genezy i struktury.

Struktura aspiracji będzie zależała między innymi od takich oto zmiennych: ilości i jakości wartości uznawanych, ich hierarchii, uświadamianych szans realizacji wartości oraz zmiennych czasowo-przestrzennych (w szerokim znaczeniu tego terminu) warunkujących powstawanie i modyfikacje aspiracji także w trakcie ich realizacji. Zważywszy na strukturę aspiracji od strony związków zachodzących między ich różnymi elementami składowymi, można na przykład w aspiracjach do nauki, zawodu i korzyści materialnych dostrzec takie oto relacje:

— nie wszystkie zawody wymagają zdobycia tego samego wykształcenia,

— nie każdemu wykształceniu (choćby na szczeblu najwyższym) odpowiada uzyskanie intratnego zawodu.

Rozpatrzenie struktury aspiracji pozwala na ustalenie celów i kanałów porozumienia dla uzyskania poszczególnych dóbr. Jest to niezwykle istotne z punktu widzenia kształtowania osobowości, kierowania procesami socjalizacji. Biorąc pod uwagę interesy praktyki społecznej nie powinien być niepokojący fakt preferowania dóbr materialnych, jeśli jedyna droga do ich zdobycia prowadzi poprzez uzyskanie pewnego zawodu i wykształcenia. Niepokojący natomiast powinien być fakt nieświadomości u niektórych osób dróg uzyskiwania poszczególnych dóbr, nieświadomości kanałów porozumienia.

Z punktu widzenia poznawczego z kolei nader interesujące jest, która ze zmiennych niezależnych wpływa w sposób zasadniczy na to, iż priorytetową wartość dla wielu osób stanowi dobro materialne zdobywane za

wszelką cenę. Czy przede wszystkim niedosyt ekonomiczny, odczuwany przez niektóre jednostki powoduje umiejscowienie preferencji do dóbr materialnych na pierwszym miejscu w hierarchii wartości? Dlaczego zasadniczo różni są ludzie stwierdzający: „Gdybym mogła, chodziłabym nawet boso na studia”.

Na zakończenie tej części rozważań należy przypomnieć, iż w strukturze aspiracji rejestruje się dynamikę stosunków między poszczególnymi jej składnikami. Zmiana w jednym ze składników może spowodować zmianę następnych. Tak więc każda ze struktur aspiracji ma swoją genezę oraz może stanowić, bądź stanowi punkt wyjścia dla struktury następnej. A zatem aspiracje życiowe w poszczególnych biografjach jednostkowych są wielkością zmienną, jakkolwiek w wielu interesujących nas tu pracach, dane odnośnie do aspiracji dotyczą przeważnie jednego punktu historii osobniczej jednostek objętych badaniem. Na ogół rejestruje się aspiracje młodzieży w okresie kiedy kończy ona szkołę podstawową, a więc kiedy decyduje o wyborze zawodu. Młodzież w wieku poniżej lat 14 uznawana jest powszechnie za niezdolną do konkretnej refleksji odnośnie do swojego życia oraz krytycznej analizy własnych możliwości w uzyskaniu poszczególnych wartości w specyficznych dziedzinach aktywności życiowej. Ch. Bühler i R. Miller mówią²⁵, iż niedojrzałość ta jest niejednokrotnie przyczyną w mniejszym lub większym stopniu przypadkowego wyboru zawodu i dostarcza wielu powodów dla trwałych frustracji. Wiek 16 - 17 lat życia uznawany jest z kolei przez wielu autorów za okres pojawienia się świadomej refleksji nad wartościami życiowymi i możliwościami ich urzeczywistnienia. Jest to okres ożywionej działalności społecznej młodzieży, jej intensywnego włączania się w nabywanie ról zawodowych, kształtowania się krytycyzmu itp. Powyższe opinie inspirują założenie, iż istnieją „fazy” aspiracji ujmowanych jako zjawisko dynamiczne. Naturalne propozycje przedziałów czasowych dla poszczególnych faz są wielce ryzykowne i uczestniczą w zwykłych słabościach uogólnień humanistycznych. Każde zjawisko jest przecież swego rodzaju continuum, w którym trudno przeprowadzić linie demarkacyjne, zwłaszcza dla faz: „pierwszej” i „następnej”. Niełatwo ustalić tzw. absolutny początek, gdyż aspiracje są po części dziedziczne społecznie (mieszczą się w aspiracjach rodziny, ba — całych niejednokrotnie pokoleń). Tak więc tylko umownie pierwszą z faz nazwać można „wstępną”, dalsze — fazami „nabywania aspiracji” i „modyfikowania” tychże, ich „sprawdzania” w trakcie działalności, jaką jest zdobywanie bądź pełnienie ról zawodowych. Zbyteczne jest chyba dodawać, iż przebieg procesu modyfikacji zależy od ogromnej ilości czynników, sił społecznych. Trudno wdawać się w wyliczanie praktycznie nieskończonych

²⁵ Ch. Bühler, *Dzieciństwo i młodość*, Warszawa 1933; R. Miller, *U progu młodości*, Warszawa 1964.

okoliczności wchodzących w grę w przypadkach różnorodnych. Wyliczanie takowe równałoby się kompletnej, bio-psycho-socjologicznej teorii osobowości. Za wieloma autorami²⁶, szczególnie W. B. Brookoverem, R. J. Havighurstem i B. L. Neugartenem, na gruncie polskim zaś S. Kozyr-Kowalskim, można zasygnalizować kilka kategorii czynników. Idea zawarta w tej czynności jest zasadnicza. Chodzi o zwrócenie uwagi na fakt, jak bardzo złożone są problemy badań aspiracji życiowych człowieka i jednocześnie, jak bardzo fragmentaryczne i rozproszone jest dotychczasowe ich badanie.

A oto kategorie wspomnianych czynników, mających wpływ na genezę aspiracji:

Pierwsza z nich to czynniki środowiskowe, do których zalicza się elementy środowiska naturalnego, społecznego oraz kulturowego, stanowiących harmonijną całość.

Druga kategoria, to cechy dziedziczne i wrodzone danego osobnika. Odnoszą się one do budowy anatomicznej i właściwości biochemicznych organizmu. Jakkolwiek w „Ludziach terażniejszych a cywilizacji przyszłości” F. Znaniecki pisał: „[...] normalny i zdrowy organizm jest oczywiście warunkiem sine qua non kulturalnego życia człowieka [...] Lecz organizm tylko umożliwia życie kulturalne, nie wyznaczając w niczym jego istoty. Ludzie o biologicznie podobnych organizmach jako osobowości kulturalne różnią się najskrajniej między sobą, zależnie od cywilizacji, w których wyrosli, od sposobu w jaki zostali do tych cywilizacji wprowadzeni i od ról społecznych, jakie posiadają”²⁷ — niemniej jednak ta socjologiczna teoria osobowości sygnalizuje, iż nie należy lekceważyć elementów biologicznych. Przynoszony przez człowieka na świat określony stopień wrażliwości tak zwanego autonomicznego układu nerwowego nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu procesów emocjonalnych. Także budowa ciała (jego właściwości spotykają się przecież z uznaniem bądź dezaprobatą otoczenia) — to potencjalna przyczyna m. in. trwałych niejednokrotnie frustracji.

Trzecią kategorię czynników mających wpływ na genezę i strukturę aspiracji stanowią elementy psychogenne osobowości, a więc: uczucia, charakter, procesy poznawcze itd.

Spotykamy także w literaturze czwarty czynnik, a mianowicie: aktywność własną osobnika.

Lista powyższych zmiennych nie pretenduje do pełnej ich rejestracji chociażby dlatego, aby uniknąć powtarzania tez stawianych w pracach,

²⁶ W. B. Brookover, *A Sociology of Education*, New York 1955; R. J. Havighurst, B. L. Neugarten, *Society and Education*, Boston 1957; S. Kozyr-Kowalski, op. cit.

²⁷ F. Znaniecki. *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*, Poznań 1934, s. 103-104.

jakie się ostatnio ukazały na ten temat (S. Kozyr-Kowalski, J. Szczepański, M. Łoś i inni)²⁸.

III. PODSUMOWANIE STANOWISKA METODOLOGICZNEGO AUTORKI W ZAKRESIE BADAŃ ASPIRACJI ŻYCIOWYCH CZŁOWIEKA

Stanowisko metodologiczne autorki niniejszego artykułu da się w skrócie przedstawić następująco:

— aspiracje rozumiane są jako funkcja wartości znanych i uznawanych przez człowieka za najlepsze w poszczególnych płaszczyznach życia oraz oceny jego własnych możliwości realizacji tychże wartości;

— aspiracje posiadają dwa wskaźniki behawioralne: słowny oraz sytuacyjny;

— „poziom aspiracji” rozpatrywany na płaszczyźnie socjologicznej stanowi podstawę do uzyskania twierdzeń wskazujących jak dalece tzw. obiektywne czynniki, warunki życia pozwalają na uruchomienie dyspozycji psychicznych, jakimi są aspiracje;

— aspiracje życiowe są strukturami niejednokrotnie bardzo złożonymi, każda ze struktur jest następstwem i początkiem innej, struktury aspiracji zależą od ogromnej ilości czynników, elementów składających się na całość biografii człowieka;

— aspiracje życiowe są wielkością zmienną, w której procesie powstawania można wyróżnić kilka faz, szczególnie „uczenia się” oraz „modyfikacji”.

A oto dyrektywy badawcze wynikające z powyższego stanowiska:

— należy unikać utożsamiania aspiracji z marzeniami bądź planami życiowymi poprzez właściwą konstrukcję technik empiryzacji desygnatów pojęcia „aspiracje”;

— w badaniach aspiracji winno się uwzględniać nie tylko werbalizację preferencji, ale także wskaźnik sytuacyjny;

— należy stosować jak najdokładniejsze techniki pomiaru środowiska osób objętych obserwacją w celu określenia, jak dalece pozwala ono na uruchomienie aspiracji;

— powinno się rozpatrywać aspiracje jako układ komplementarny, a nie jako poszczególne ich elementy, na podstawie których mówi się o aspiracjach globalnie;

— należy dokonywać dynamicznej analizy aspiracji badając je co najmniej; jest to program „minimum”, w dwóch stosunkowo odległych od

²⁸ S. Kozyr-Kowalski, op. cit. oraz prace: *Aspiracje młodzieży na tle stosunku pokoleń*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1961 nr 1; *Szkola w środowisku*, Warszawa 1969 i in.; J. Szczepański, *Młodzież wiejska wśród kandydatów na wyższe uczelnie*, Wiśń Współczesna 1960 nr 7 oraz *Socjologiczne zagadnienia wyższego wykształcenia*, Warszawa 1963; M. Łoś, op. cit.

siebie punktach historii osobniczej w celu zarejestrowania zmian, jakie zachodzą w tychże aspiracjach.

Przedstawione powyżej stanowisko jest oczywiście jednym z możliwych. Jakkolwiek autorkę interesuje przede wszystkim analiza aspiracji z punktu widzenia metodologii nauk społecznych, niemniej jednak jest ona świadoma otwartości zagadnienia.

LES ASPIRATIONS EN TANT QU'OBJET D'ÉTUDES

Résumé

Dans cet article on essaie de confronter et de compléter un grand nombre de conceptions ainsi que de méthodes d'investigation concernant les aspirations humaines. Après l'examen de nombreux travaux des domaines de la pédagogie, de la psychologie ainsi que de la sociologie, la position méthodologique de l'auteur peut se présenter de la façon suivante:

— les aspirations sont considérées comme la fonction de valeurs connues et approuvées par l'homme dans les divers aspects de la vie, ainsi que l'évaluation de ses possibilités de réaliser ces valeurs.

— le niveau d'aspiration au point de vue sociologique constitue une base pour l'obtention de théorèmes montrant jusqu'où les facteurs objectifs, c'est à dire les conditions de vie, permettent d'engager les dispositions psychiques que sont les aspirations.

— les aspirations sont très souvent des structures très compliquées, elles dépendent du grand nombre de facteurs composant toute la biographie de l'homme;

— les aspirations sont une donnée variable et on peut distinguer plusieurs phases dans le processus de leur formation, particulièrement la phase „d'apprentissage" ainsi que la phase „de modification".

Dans l'article on présente également les directives d'investigation résultant de cette position méthodologique.

Le niveau de préparation des candidats évalué d'après les résultats aux examens d'entrée ne garantit pas le succès au cours des études. Parmi les causes d'une faible effectivité de l'enseignement on compte entre autres le manque de cadres didactiques, le manque d'instruments de travail ainsi que le déficit dans la base matérielle.

Les études effectuées montrent en même temps la besoin de prendre en considération dans l'analyse de l'effectivité de l'enseignement, non seulement les résultats quantitatifs mais également les résultats qualitatifs. Comme base de l'évaluation on peut prendre dans ce cas les notes obtenues par les étudiants dans chaque matière dont la moyenne devrait refléter d'une façon objective les effets qualitatifs du processus d'enseignement aussi bien pour les différents étudiants que pour les groupes d'étudiants.